

POWER - to może się udać

Moment wejścia na rynek pracy jest dla młodych ludzi dużym wyzwaniem, a ukończenie szkoły nie zawsze oznacza łatwiejszy start. Wśród pracodawców dużym atutem są konkretne umiejętności, a co ważniejsze – doświadczenie zawodowe. Wielu młodych ludzi rozpoczyna poszukiwanie pracy bez doświadczenia lub z tak niewielkim, że nie jest ono atrakcyjne z punktu widzenia potencjalnego pracodawcy. Stąd często już na samym początku szukania pracy ogarnia ich zniechęcenie i nabierają przekonania, że „to się nie może udać...”

Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój (PO WER) jest odpowiedzią na problemy młodych ludzi z tzw. pokolenia NEET-sów (ang. not in education, employment, or training). Termin ten charakteryzuje osoby do 29. roku życia, które nie kształcą się, nie uczą i nie pracują. Są to niejednokrotnie młodzi ludzie, którzy po kilku próbach znalezienia pracy tracą motywację i chęć do działania. Zgodnie z danymi z końca maja 2016 roku – 23,6% młodych ludzi w województwie i 15,7% w Łodzi nie znajdowało zatrudnienia.

Na realizację projektów powiatowych urzędów pracy oraz innych instytucji – przeznaczono w Łódzkiem blisko 168,5 mln zł. Z tych środków korzysta m.in. Powiatowy Urząd Pracy w Sieradzu w ramach projektu „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie sieradzkim (II)”. Oferuje on trzy formy wsparcia: staże, szkolenia oraz jednorazowe dotacje na podjęcie działalności gospodarczej. Ponadto uczestnicy projektu mogą korzystać z pośrednictwa pracy.

– W przypadku staży i szkoleń rekrutacja przebiega w sposób ciągły – zachęca kolejnych zainteresowanych **Joanna Janiak-Biernat**, specjalista ds. programów PUP Sieradz. – Na razie staż rozpoczęło 236 osób, a szkolenia indywidualne przeszło 6 kolejnych.

Jednorazowe wsparcie finansowe na otwarcie działalności gospodarczej otrzymało 38 osób. Wśród nich była Katarzyna Gołąb, obecnie właścicielka kwiatarni w miejscowości Klonowa.

Cała w kwiatach

– Skąd taki wybór? Z ludźmi od zawsze miałam dobry kontakt, a zdobyte wcześniej kwalifikacje technika ekonomisty przyspieszyły decyzję o założeniu własnej firmy. Codziennie śledziłam stronę internetową powiatowego urzędu pracy, dzwoniłam, aż wreszcie trafiłam na PO WER – wspomina Katarzyna.

– Ale i wcześniej nie traciłam czasu – wypełniłam wniosek, zbierałam informacje, aby uniknąć błędów i jednocześnie szukałam lokalizacji dla MOJEJ kwiatarni – mówi Katarzyna Gołąb. – Znalazłam ją w Klonowej.

– Dokonałam analizy lokalnego rynku i okazało się, że w gminie jest tylko jedna kwiatarnia – jak usłyszałam od mieszkańców – niespełniająca ich oczekiwań. Chcieli nowych produktów i bogatszej oferty np. dekoracji aut do ślubu, wystroju kościoła, możliwości zakupu drobnych upominków. Postanowiłam stworzyć taką kwiatarnię, w której będą mogli liczyć na pełny profesjonalizm – na zakup ciekawych kompozycji kwiatowych oraz na otwartość z mojej strony, co do ich potrzeb i oczekiwań. To była również możliwość rozwoju mojej pasji, dzięki której mogę udowodnić, że „kwiaty mają swoje niebo w naszych oczach”.

Kwiatowy biznes Katarzyna prowadzi od trzech miesięcy, ale już usłyszała od klientów wiele pochlebnych opinii. I to jest właśnie ten moment, dla którego warto podejmować wyzwania, a przede wszystkim czerpać satysfakcję z pracy.

Florystyka to niewątpliwie najbarwniejszy biznes, choć nie najpopularniejszy wśród odwiedzających sieradzki PUP. – Dotychczasowymi dotacjami, na łączną kwotę blisko 700 tys. zł, najbardziej były zainteresowane osoby widzące swą przyszłość w branży budowlanej – podsumowuje Joanna Janiak-Biernat. – W przypadku szkoleń, dominują kursy na prawo jazdy kat. C, C + E i D.

Z możliwości stwarzanych przez PO WER korzystają mieszkańcy wszystkich gmin powiatu sieradzkiego (w 55% mieszkańcy gmin wiejskich). Większość legitymuje się wykształceniem ponadgimnazjalnym oraz wyższym, 60% nie ukończyło jeszcze 25. roku życia.



Piłkarz za ladą

Nieco okólną drogą trafił do biznesu 22-letni sieradzianin **Rafał Szczypkowski**. Zapalony piłkarz, który gimnazjum i liceum ukończył w łódzkiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Studiując, jednocześnie pracował w firmie kurierskiej, co dało mu możliwość nawiązania kontaktów z wieloma klientami z branży zoologicznej.

– To skłoniło mnie do spróbowania sił we własnym biznesie. Obserwując, jak rynek zoologiczny rozwija się i jak rośnie świadomość posiadaczy zwierząt co do jakości kupowanych produktów, zdecydowałam się zainwestować zaoszczędzone pieniądze we własny sklep w rodzinnym Sieradzu – wspomina Rafał.

Rozwinięcie tych planów ułatwił mu realizowany w sieradzkim PUP projekt „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie sieradzkim (II)”. – Wcześniej kilku z moich znajomych również skorzystało z pomocy oferowanej przez Powiatowy Urząd Pracy – dodaje Rafał. – Spróbowałam i ja. Napisałam biznesplan, złożyłam wniosek i udało się! Pomoc przy stawianiu pierwszych kroków we własnej firmie, w moim przypadku – była nieoceniona, zwłaszcza że poza tym, czego nauczył mnie tata o prowadzeniu działalności, nie wiedziałam nic.

Rafał otworzył sklep w maju. Zadał o reklamę w lokalnym radiu, roznosił ulotki, stworzył profil na portalu społecznościowym. – Klientów przybywa, często wracają i chyba to jest najważniejsze! – cieszy się. – Wprowadzam nowe marki, poszerzam asortyment, poznaję lokalne potrzeby. Dodatkowo prowadzę sklep internetowy, co też przynosi profity. Poznaje

rynek, jestem zadowolony i na pewno nie żałuję, że zaryzykowałam – dodaje z pełnym przekonaniem.

Młodzi szansą regionu

Europejska Grupa Doradczą jeden ze swoich projektów – zatytułowany optymistycznie „Młodzi szansą na rozwój regionu” – realizuje w Wieluniu. Młodzi ludzie w wieku 18-29 lat, z powiatów: sieradzkiego, wieluńskiego, wierszowskiego i pączęńskiego, mają do wyboru jedno z trzech atrakcyjnych szkoleń: nowoczesny magazynier z obsługą wózka jezdniowego, przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat. B oraz nowoczesny sprzedawca z językiem angielskim.

– Każde z nich cieszy się ogromnym zainteresowaniem – zapewnia **Marta Plesner**, specjalista ds. pośrednictwa pracy EGD. Uczestnicy szkoleń uzupełniają wiedzę teoretyczną o praktyczne umiejętności podczas 3-miesięcznych, płatnych staży. Co ważne, wielu stażystów po zakończeniu ich otrzymuje propozycję okresowego lub stałego zatrudnienia!

– Program będzie trwał do połowy przyszłego roku, ale już zrealizowaliśmy trzy szkolenia w poszczególnych powiatach. W sumie 26 osób ukończyło kursy, a 19 z nich jest w trakcie odbywania staży – podsumowuje Marta Plesner.

Jednym ze stażystów jest **Damian Ilkow** z gminy Warta. Po skończeniu gimnazjum, rozpoczął poszukiwanie pracy – przede wszystkim w internecie. – Tam trafiłam na propozycję udziału w projekcie „Młodzi szansą na rozwój regionu” – wspomina Damian. – Po rozmowie z doradcą zawodowym zaproponowano mi szkolenie „Przedstawiciel handlowy z prawem jazdy kat. B”. Z każdym dniem szkolenia nabierałam przekonania, że to jest „właśnie to”. Utwierdziłam się w tym, rozpoczynając w drugiej połowie lipca staż w sklepie znanej firmy Stihl.

Przed Damianem jeszcze kilka tygodni stażu i marzeń, by – tak jak w przypadku wielu innych uczestników – rozpocząć wreszcie zawodową karierę.

Ewidencje Rozwojowe...

Znaczenie projektu PO WER i staży podkreślają także doradcy zawodowi PUP w Sieradzu.

– Najważniejsze jest to, że oferowana pomoc ma charakter indywidualny – młody człowiek, który kończy szkołę i nie może znaleźć pracy, otrzymuje konkretne wsparcie, zgodne z jego potrzebami i zainteresowaniami – obserwuje **Justyna Buda**.

– Staż czasami kojarzony jest mylnie z parzeniem kawy i kserowaniem dokumentów. Tymczasem okazuje się ważnym etapem w rozwoju zawodowym oraz doskonałą okazją do zdobycia „bezcennego” doświadczenia – docenia efekty programu **Barbara Czerniecka**. – I tak było w przypadku pewnej młodej kobiety – specjalistki fizjoterapii, którą skierowałam na staż do jednego z sieradzkich NZOZ-ów. Przypadkiem trafiłam do tej samej placówki medycznej – jako pacjentka i całkiem „namacalnie” odczułam możliwości, jakie dają środki unijne, gdyż podczas zabiegów wykonywanych przez nią – odczuwało się energię i radość z tego, co robi – dodaje.

– Wieść o projekcie roznosi się m.in. za pośrednictwem „poczt pantoflowej”. Między innymi dzięki niej trafiła do nas osoba, której skrót PO WER został przekazany, jako hasło: Propozycje Ofert Wszelkich Ewidencji Rozwojowych... – uśmiecha się **Anetta Skorupa**.

www.power.wup.lodz.pl